

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5
Administracja 10-11-46
Prenumerata miesięczna 3 zł. 50 gr.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 4 Rok I
GRODNO
Poniedziałek 4 Sierpnia 1924r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobne za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 10-cio szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

OBYWATELE

Każdy naród cześci pamięć przejawów swej potęgi, lub wysiłków woli, dążącej do tej potęgi stwerczenia i ugruntowania. Cześć i pamięć jest nie tylko pomnikiem żywym tego, co było, ale jest bodźcem i sztandarem dla przyszłości—dają one wiarę w swe siły, zaufanie do mocy życiowej narodu, bez czego ostać się i rozwijać niepodobna.

Jednym z takich przejawów woli i dążenia do odzyskania bytu niezależnego, do odzyskania miana ludzi wolnych, był czyn orężny zbrojnej garstki polskiej, która 6 sierpnia 1914 roku w szych bojowym wyruszyła z prastarych murów Krakowa, w kierunku przemocą wzniesionej granicy zaboru rosyjskiego, ściągając rdzę z oręża polskiego po raz pierwszy od czasów powstania 1863 r. Wyruszyła garstka zbrojna bez opieki dyplomacji i środków administracyjnych, wyruszyła bez żadnych kombinacji politycznych, mając za sztandar i hasło wolę skruszenia jarzma i miłość Ojczyzny.

Dokumentem dziejowym czystości zamierzeń i braku obliczeń dyplomatycznych jest ten moment stwierdzony, że kompania kadrowa ruszyła w swych szczupłych szeregach przeciwko najeźnionemu stałe kolosowi rosyjskiemu jeszcze przed oficjalnym wypowiedzeniem sobie wojny przez dwa mocarstwa zaborcze, Austrię i Rosję.

Na czele strzeleckiej gromady straceniów stał ten, który zawsze wbrew nadziei wierzył, który mierzył „siły na zamiary nie zamiary podług sił” ówczesny Komendant, obecny Pierwszy Marszałek POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI.

Ta wola i wiara niezłomna, ta czystość zamierzeń osiągnęły swoje i stały się taranem, który pierwszy uderzył w okowy niewoli i z wyrzytego — przemocą grobu do życia powołał żołnierza polskiego i to dla Polaka najdroższe słowo, które ciałem się stało: WOLNA POLSKA.

Uczcijmy więc pamięć tej szczytnej chwili, aby w Narodzie nie gasła nigdy wola czynu ni pewność, że tak samo jak wtedy zdobyliśmy się na krok śmiałej i zdecydowanej walki o Niepodległość, tak samo dziś i zawsze gotowiśmy zdobytej Niepodległości bronić.

Porządek uroczystości obchodu 10-lecia wymarszu kadrówki z Krakowa w oddzielnych ogłoszeniach podaje zawiązany w tym celu

Prezes E. Stępniewski

Członkowie:

pp. M. Giedrojcowa	pułk. J. Gorzechowski	mjr. W. Misky
Z. Gorzechowska	Z. Horbaczewski	J. Puszkiewicz
K. Kwaśniewska	por. S. Jęzewski	Br. Skąpski
M. Miłobędzka	kap. S. Jarecki	Skowroński
K. Stokłosńska	por. M. Kędziński	J. Szulc
H. Szumkowska	J. Klimkiewicz	S. Szumkowski
L. Zamorska	B. Kozon	Utas
L. Bakowski	H. Kronman	A. Záboklicki
por. W. Bender	S. Łączyński	R. Zarzycki
S. Cydzik	L. Mazurkiewicz	S. Ziemak
J. Cytarżyński	A. Miłobędzki	Zimnoch

Uroczystości Druskienickie

III

Piękne położenie Druskienik, ich zadziwienie, dość ładne wille, oczywiście zaciekawiają turystę, jeśli—jak piszący te słowa—ogląda je po raz pierwszy. W innym też razie i ów „piszący”, ulokowawszy swój bagaż, poszedłby w pierwszym rzędzie zwiedzać osobliwości „stynnych Druskienik”. W tym jednak przypadku „pociągnęło” mnie najsmprzód do willi, którą wybrał sobie na wypoczynek letni Drugi Naczelnik narodu polskiego.

Zbliżając się do domku, w ładnym wprawdzie ogródku stojącego, ale chyba tylko przez próżność druskieniczek „willa” nazwanego, zapytywałem siebie: „Cóż przed nim ujrzę? Wszak podchodzę do siedziby Wodza, który z krwawych oparów największej w dziejach wojny, wskrzesił nam ojczyznę Niepodległą i Zjednoczoną!

I oto znalazłszy się przed domem Naczelnika, ujrzałem na nim, jako jedyną oznakę gościnności w swoim wnętrzu największego „Syna Rzplitej Odrodzonej”—zwisający od ströpu do okien wieniec z kwiatów polnych, zebranych na łąkach wolnej polskiej ziemi, która oswobodzona przez niego od wroga, dziś uśmiecha się zielenią w słońcu szczęśliwego, spokojnego życia!

Odwiedziwszy p. posta Łaszkiwicza i zaopatrzywszy się w bilet na prawo uczestniczenia w raucie, z wybieciem godziny 9-ej już byłem w szczupłej sali Kasyna, po brzegi wypełnionej — wraz z przyległymi do niej pokojami — gośćmi z całej Polski. Poza Grodnem, które ściśle mówiąc nie mogło być na raucie reprezentowane, albowiem — jeśli chodzi o inteligencję — to niemal in corpore z pp.: starostą Rogalewiczem, prezydentem Stępniewskim, prezesem rady miejskiej, Horbaczewskim na czele, przyjmowała ona w nim udział osobiste, — obecni byli między innymi: rektor uniwersytetu warszawskiego, prof. Mazurkiewicz, profesorowie: ks. Miłkowski, Lebrowski i Jasiński, mec. Abramowicz, p. Władysław Nowicki — z Wilna, senatorowa Jabłonowska, posłowie Anusz i Jaworowski, komendant główny policji państwowej Borzęcki z małżonką, dyrektor d-pamentu

Klott—z Warszawy, pani Gustawa Daniłowska — z Krakowa, prof. Witold Warczyński — z Łodzi, oraz panna Marja Kadenasówna—współpracowniczka Marszałkostwa z lat przedwojennych, pułkownikostwo Kwaśniewscy, pp.: płk. Zamorski, płk. Grzegorzewski, płk. Popowicz, płk. Kruszewski—i wielu, wielu innych, ogółem ponad 120 osób.

O godzinie 9-ej min. 20, poprzedzany przez adjutantka, nadjechał Marszałek Piłsudski z Małżonką. Panią Marszałkową powitała u wejścia pani pułkownikowa Kwaśniewska z postem Łaszkiwiczem, Marszałka zaś—przedstawiciele wojskowości z p. starostą Rogalewiczem. Pułkownikowi Kwaśniewskiemu pan Marszałek oświadczył, że właściwie tego wieczora powinienby p. pułkownik siedzieć w pace, gdyż zapewne przyjechał do Druskienik bez pozwolenia. P. płk. Kwaśniewski odpowiedział, że z garnizonu bynajmniej nie zdezerterował—zaznaczając iż gotów jest wylegitymować się „przepustką”. Rozmowa skończyła się wyrażeniem przez pana Marszałka żalu, że p. pułkownik... nie siedzi w kozie!

Humor, ujawniony zaraz po przekroczeniu progu Kasyna, służył panu Marszałkowi przez cały wieczór. Marszałek, witając się ze wszystkimi mocnym, starszylacheczkim uściskiem ręki, zamienił z każdym z osobna parę słów. Z pośród panów zaszczylił p. Marszałek dłuższą rozmową p. Władysława Nowickiego — towarzysza Jego zabaw dziecięcych. Zwracała powszechną uwagę wymiana zdań Naczelnika z paniami: w rozmowach z niemi Pierwszy Marszałek Polski, ku ogólnej wesołości, sypał komplementami jak z worka.

To też nastrój na sali był nad wyraz miły. Ani cienia urzędowej sztywności. Wszyscy prosto i serdecznie wyrażali radość, że znajdując się w towarzystwie Pierwszego Żołnierza Rzplitej, widzą Go w dobrym zdrowiu i sarmackim nastroju ducha. Miła ta atmosfera wytworzyła się oczywiście sama, lecz zawdzięczając niezwyklej prostocie Komendanta,—tej prostocie, którą zawsze podbijają serca swych starych czy przygodnych znajomych prawdziwie wielej ludzie.

Stanisław Ziemak

Kino
LIRA.

W tych dniach największe i najgenialniejsze arcydzieło filmowe świata!!!

Czterech jeźdźców Apokalipsy

Wielki dramat w 12 aktach

W roli głównej
RUDOLF
Valentino

Kino LIRA

TA?.. czy TAMTA?

Dramat życiowy w 6 aktach.

W podwójnej roli premjowana piękność **Elmira Vautier** oraz Apollo **M. Angelo** ekrano

Wspaniała i wysoce oryginalna treść oraz bajeczna gra.

Kino EDEN

Od areny do korony

Dzieje królewskiej purpury. Dramat w 6 akt.

Miłość, przypych i śmierć! w roli głównej gwiazda wiedeńska **N. LOTH.**

Obraz ten oprócz bogatej treści odznacza się świetną grą artystów.

Nad program **Mecz HAKOAH—Polonia** Warszawa

Dziś

Ceny od 1 zł.

Wyciąg z protokołu Kasy Spółdzielczej.

(dokończenie)

Wykazany czysty zysk w sumie z górą 1000 złotych wskazuje, że Zarząd prowadzi ostrożną gospodarkę. Ze taka gospodarka była potrzebna, potwierdza to chwila obecna, gdy Kasa nie może pobierać wyższego ponad 24% w stosunku rocznym od udzielanych pożyczek. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej stawia Kasę chwilowo w trudnym położeniu, bowiem posiadany kapitał obrotowy jest za mały, by przy tak niskiej stopie procentowej zdolny był do opłacenia kosztów handlowych. Musi się więc znaleźć wyjście z tego położenia.

Drugi są dwie, które równocześnie obecnie kroczą należy: 1) wzmacniać własne fundusze i 2) zasilić kasę tanim kapitałem obcym.

W sprawie waloryzacji funduszu Kasy Zarząd stawia wniosek który został przyjęty:

„Walne Zebranie upoważnia Zarząd do przerachowania wszystkich funduszu Kasy w/g normy: 1 złoty — 1.800.000 marek za wyjątkiem udziałów, nie wnoszących więcej jak 25.000 marek, które policzyć należy 25.000 marek — 2 groszom, a to celem uproszenia rachunkowości.”

a w sprawie podwyższenia udziałów i wpisowego:

„Walne Zebranie po dłuższej dyskusji postanawia podwyższyć wysokość jednego udziału z 20 złotych do kwoty 20 złotych zamiast dotąd stosowanego 25.000 marek, Wpisowe ustanawia się na 2 złote.”

Przewodniczący stawia nadto wniosek treści następującej:

„Walne Zebranie przyjmuje do obowiązującej wiadomości sprawozdanie Zarządu wraz z prowizorycznym bilansem za I półrocze 1924 r. Wniosek przyjęto jednogłośnie.”

§ 3.

Wybory 1 członka Rady Nadzorczej i 3-ch zastępców.

Zarząd informuje, że uchwała poprzedniego Walnego Zebrania, określająca liczbę członków Rady Nadzorczej na 5, była niefortunną (z winy Zarządu), ponieważ nie dzieli się ona przez 3, jak to wynika z § 17 Statutu. Wobec tego należy powziąć następującą uchwałę:

„Walne Zebranie, zmieniając w art. 17 Statutu liczbę członków z 5 na 6, postanawia na wniosek Zarządu skreślić we właściwym miejs-

cu Statutu 5, a wpisać 6 czł. Rady Nadzor.”

Poczem przystąpiono do wyborów jednego członka Rady Nadzorczej i 3-ch zastępców. Za pomocą kartek w tajnym głosowaniu wynik okazał się następujący:

Na członka Rady Nadzorczej wybrany został Słaski Jan, na zastępców—1) Iwaszkiewicz Piotr, 2) Orczykowski Eugeniusz, 3) Dembiński Piotr.

Wolne wnioski

Przyjęto 2 wnioski p. Jabłońskiego: 1) o określeniu wysokości kredytu do 10-cio krotnej sumy wkładów.

2) Walne Zebranie upoważnia Zarząd do wystąpienia do Banku Rolnego, aby tenże uznał naszą Kasę, jako dostatecznego żyranta, upoważniając równocześnie Zarząd do udzielenia członkom żyra do wysokości 50.000 złotych”. Wnioski przyjęto.

W imieniu Rady Nadzorczej p. Bąkowski stawia wniosek: „Nadzwyczajne Walne Zebranie uchwała utworzenie specjalnego funduszu na budowę własnego domu i wysokość tego funduszu określa się na sumę 20000 zł. Ustalenie sposobu gromadzenia tego funduszu powierza się Radzie Nadzorczej”. Wniosek przyjęto.

Pan Antoniewicz stwierdza, że dotąd Kasa nie przejawiała żadnej propagandy idei spółdzielczej wśród członków i uważa za słuszne zastanowienie się nad tą sprawą. W odpowiedzi na powyższe członek Zarządu, p. Kolecki wyraził szczere zadowolenie z powyższego poruszenia sprawy i wyjaśnił, że sprawę teoretycznej propagandy idei spółdzielczej ma Zarząd zawsze na widoku, a jeżeli dotąd zbyt mało z tem się nie ujawniało, to czynił to świadomie, bowiem do należytej teoretycznej propagandy potrzebny jest poważny fundusz, czego Kasie naszej dotąd brak. Zarząd ma nadzieję, że na następnym Walnym Zebraniu będą mieli członkowie możność sprawę propagandy w osobnym punkcie porządku dziennego szczegółowo omówić.

Na tem zebranie zakończono o godzinie 16⁰⁰

Na oryginale podpisano.

Przewodniczący:

(—) Leon Bąkowski.

Sekretarz:

(—) Stanisław Nowak.

KRONIKA

Święto P. W.

Dnia 4 b. m. o godz. 18 odbędzie się w Kom. Ob. War. Grodno (pokój Nr. 1) konferencja w sprawie urządzenia uroczystego święta przysposobienia wojskowego, mającego się odbyć w dniu 10. b. m. i połączonego z zakończeniem kursu w obozach letnich w Feluszu.

Sąd doraźny w Wilejce.

Głośna przed tygodniem z górą sprawa zorganizowania w szeregach policji państwowej bandy rabunkowej była rozpatrywana przed dwoma dniami na wyjazdowej sesji Sądu okręgowego w Wilejce powiatowej.

Sąd pod przewodnictwem wiceprezesa wydziału karnego p. Owsianko po zbadaniu świadków wyłożył wyrok skazujący aspiranta Kotarbińskiego na 15 lat, st. przodown. Kanię na 12 lat, zaś pozostałych policjantów za udział w tej bandzie skazano na 8 lat ciężkiego więzienia każdego.

Wyrok, jako sądu doraźnego, ostateczny.

Sprostowanie.

W liście do Redakcji zamieszczonym w Nr 3 „Kurjera“ wkradły się następujące omyłki: powinno być **dopatrzyć i niedopatrzyć** zamiast „dopatrzeć”, i „niedopatrzeć” oraz powinno być **rodzimy język** zamiast „rodzinny, język”.

Przyjazd wycieczki nauczycielstwa Pomorskiego.

Dziś w poniedziałek o godz. 3-iej p.p. pociągiem z Warszawy przyjeżdża zapowiedziana wycieczka pomorska. Na stacji spotka gości Prezydent Stepiński, Inspektor Szkolny Szulc i inni członkowie Komitetu. W sobotę Prezydent z drugim członkiem komitetu zamówili na Zamku obiad na 45 osób, dla przyjęcia gości pomorskich.

Powrót z wycieczki.

Uczestnicy wycieczki grodzieńskiej łodzią z Krakowa do Gdyni na czele której stoi pułk. Szreders, o czym w swoim czasie pisaliśmy, powrócili w tych dniach do Grodna w jaknajlepszym zdrowiu i humorze. Rekordowa ta przejazdka trwała 17 dni, co przy odległości krańcowych punktów Kraków — Gdynia około 1000 kilom., daje wprost bajeczne rezultaty, prawie 60 kl. dziennie zważywszy, że był to nie wyścig, lecz wycieczka w czasie której zwiedzano po drodze rzeczy godne widzenia.

Szczegółowe sprawozdanie z wycieczki zamieścimy wkrótce.

Zamknięcie obozu Harcerskiego.

Wczoraj odbyła się uroczystość zamknięcia obozu Harcerki w Feluszu. Harcerki nadal pozostają w Poluszu jako w kolonji letniej. Szczegóły z uroczystości i zakończenia kursu podamy następnie.

Dział urzędowy.

Dn. 20-go sierpnia b. r. g. 10 ta w Kierownictwie Intendentury Wilno odbędzie się nieograniczony przetarg na dostawę stoniny dla Rejonu Wilno. Bliższe informacje otrzymać można w Kierownictwie Rej. Int. Wilno ul. Legionowa № 2. Kier. Rej. Int. W. L. dz. 7256/Int. 2.

Fabryka Fortepianów

i Pianin K. O. FIEDLER w Warszawie Nowy Świat 55. poleca pianina najnowszej konstrukcji, znane ze swej dobrości i wykonywa gruntowne remonty i strojenia instrumentów przez rutynowanych specjalistów i z przedwojennych materiałów. Na prowincję poszukiwani przedstawicielei agencji.

Skład manufaktury S. Janowskiego

Grodno ul. Dominikańska 5 tel. 49

poleca różne towary włókiennicze po cenach zniżonych o **35%|0**

Wojskowym i Urzędnikom na dogodne spłaty ratami

Skrajnie dwood oso bisty № 3328 wydany przez Star. Grodzieński na imię Eugenjusza Mitkiewicza, ekspl. u. mowy, asygnacje, kwity i t. p. dokumenta. Uwaga! za nieważne. 2-3

KINO EDEN Pocz. 4.

W tych dniach: **Wiera Chołodnaja, W. Poloński, M. Rachamow i O. Korniewa**

Najświetniejsza kreacja W DRAMACIE Za każdą łzę, po kropili krwi.....